
+++ Pierwsza skarga przeciwko zaniżaniu płac +++ Gminy skarżą wyniki spisu ludności +++ Kryzys w branży solarnej +++ Przy granicy powstanie nowy dom dla uchodźców +++ Seniorzy chcą mieszkać razem +++ Urzędy stawiają na ekologiczny prąd +++ Boją się, że wiatraki odstraszą turystów +++ Harcerstwo wyszło z mody +++ Więcej muzeów, mniej personelu +++

RYNEK PRACY

Pierwsza skarga przeciwko zaniżaniu płac

Uckermark. Urząd pracy (Jobcenter) powiatu Uckermark zgodnie z zapowiedzią walki o godziwe płace zaskarżył do sądu właściciela lokali gastronomicznych w Prenzlau i w Schwedt nad Odrą, które dostarczają pizzę na wynos. Stawka za godzinę pracy wynosiła w nich od 1,50 do 2,50 euro. Do sądu rejonowego w Eberswalde trafiła skarga urzędu przeciwko dumpingowi płac. Jobcenter ma na potwierdzenie umowy zawarte z ośmioma pracownikami. Trzech z nich, zatrudnionych w pełnym wymiarze pracy, otrzymywało miesięcznie 430 euro. Średnia stawka za godzinę pracy pomocników kuchennych wynosi w regionie ok. 6,78 euro. Zdaniem urzędu pracy, pracodawcy płacący tak niskie wynagrodzenie, wykorzystują system zasiłków socjalnych. Pracownicy, którzy otrzymują bowiem zbyt niskie uposażenie, zwracają się do urzędu z prośbą o wyrównanie części wynagrodzenia poprzez zasiłki. Celem urzędu jest poprawa wizerunku powiatu, uchodzącego w Niemczech za region dumpingowych stawek. Rada powiatu Uckermark podjęła także decyzję o niewypłacaniu zasiłków, jeśli umowa o pracę przewiduje wynagrodzenie poniżej 5 euro za godzinę. Decyzja sądu w sprawie właściciela pizzerii spodziewana jest we wrześniu.

» [Märkische Oderzeitung, 11.07.2013](#)

SPOŁECZEŃSTWO

Gminy skarżą wyniki spisu ludności

Uckermark/Odra-Szprewa. Brandenburskie gminy i miasta występują na drogę sądową przeciwko wynikom spisu ludności przeprowadzonego przez ośrodek badań Zensus. Wątpliwości gmin budzą metody badania. Z wyników spisu wynika bowiem, że w poszczególnych gminach i miastach ubyto więcej mieszkańców niż wynika to z posiadanych przez administrację danych. Mniejsza liczba mieszkańców oznacza zaś mniejsze dotacje do budżetu. Jednym z najbardziej dotkniętych miast w Brandenburgii jest Schwedt nad Odrą. Burmistrz miasta, Jürgen Polzehl (SPD), powołuje się na prowadzone przez urząd statystyki i dowodzi, że w Schwedt ubyto jedynie tysiąc mieszkańców, a nie dwa tysiące, jak podaje Zensus. Oznacza to, że w tym roku do miejskiej kasy wpłynie o 446 tys. euro mniej. Polzehl zamierza przy wsparciu Związku Miast i Gmin Brandenburgii zorganizować kontrolę wyników Zensusa i stosowanych przez niego metod. Jeszcze bardziej dotknięty wynikami spisu ludności jest Eisenhüttenstadt. Według badań w mieście żyje 28 tys. 200 osób, czyli o 2600 mniej niż zakładano. Oznacza to, że do miejskiej kasy wpłynie rocznie ze środków kraju

związkowego blisko 639 tys. euro mniej niż dotąd. Urząd Statystyczny Berlina i Brandenburgii nie komentuje sprawy. Nie podaje też, ile gmin i miast złożyło do tej pory skargę. Sprawa jest skomplikowana, dotąd nie prowadzono bowiem kontroli wyników Zensusa. Spis ludności prowadzony jest w Niemczech na podstawie prób losowych. Nie obejmuje on badania wszystkich zamieszkujących w kraju osób.

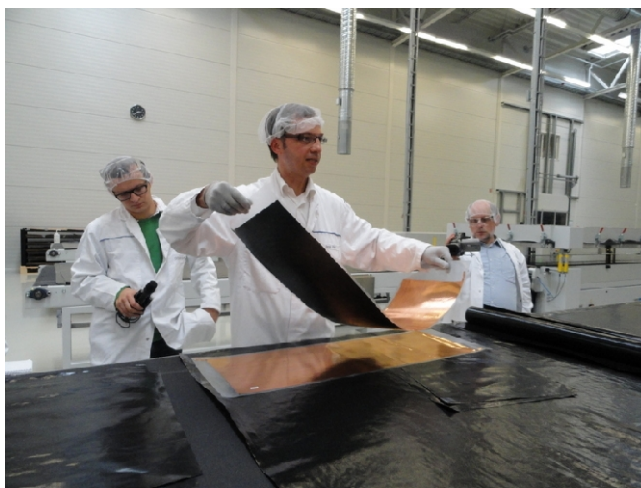
» [Märkische Oderzeitung, 08.07.2013](#)

» [Nordkurier, 10.07.2013](#)

GOSPODARKA

Kryzys w branży solarnej

Frankfurt nad Odrą/Prenzlau. Kryzys w branży solarnej pogłębia się. W minionym tygodniu kolejna fabryka Conergy produkująca kolektory solarne ogłosiła bankructwo. Nieoczekiwaną upadłością dotknięty został m.in. zakład we Frankfurcie nad Odrą, którego pracownicy zostali wysłani na przymusowy urlop. Pochodzący z Hamburga koncern zatrudnia w całym Niemczech 1200 osób, w tym we Frankfurcie 320. Kierowanie firmą przejął syndyk masy upadłościowej. Zapewnił on, że produkcja we Frankfurcie zostanie



podjęta tak szybko, jak to możliwe. Przyczyną bankructwa koncernu są długi. Banki odmówiły też udzielenia pomocy finansowej. To już trzeci zakład we Frankfurcie, który w ciągu ostatniego roku ogłosił bankructwo. Wcześniej upadły Odersun oraz First-Solar. Oba przedsiębiorstwa, mimo wcześniejszych zapewnień, nie podjęły działalności. Właściciele przedsiębiorstw produkujących kolektory skarżą się, że nie są w stanie wygrać konkurencji cenowej z zakładami z Chin. Między Unią Europejską a Chinami toczy się obecnie ostry spór handlowy o zaniżanie cen. Kłopoty ma też firma solarna Aleo Solar z Prenzlau, która zanotowała w pierwszej połowie br. 29,4 mln euro straty. Na pogorszenie sytuacji przedsiębiorstwa, mającego swoją siedzibę oprócz Prenzlau także w Oldenburgu, wpłynęło wycofanie się głównego inwestora koncernu Roberta Boscha. Jeśli nie znajdzie się nowy inwestor, fabryce grozi najpóźniej wiosną 2014 r. upadłość.

» Fot. Jeszcze kilka lat temu Frankfurt nad Odrą uchodził za „stolicę solarów”. To już przeszłość. Trzy działające w tej branży przedsiębiorstwa ogłosiły upadłość. Autor: M. Stefanek.

» [Märkische Oderzeitung, 05.07.2013](#)

» [Märkische Oderzeitung, 05.07.2013](#)

» [Märkische Oderzeitung, 08.07.2013](#)

» [Märkische Oderzeitung, 10.07.2013](#)

» [Nordkurier, 09.07.2013](#)

SPOŁECZEŃSTWO

Przy granicy powstanie nowy dom dla uchodźców

Neuhardenberg. Drugi w powiecie Märkisch-Oderland dom dla uchodźców powstanie w miejscowości Neuhardenberg. Powiat zdecydował się na jego utworzenie po tym, jak z Poczdamu nadeszła wiadomość o zwiększeniu w tym roku liczby przyjęć azylantów ze 177 do 237. Podobna placówka istnieje już w miejscowości Garzau. Może przebywać w niej do 150 osób. Nowy dom dla uchodźców ma mieścić się w nieużytkowanym obecnie budynku. Znajdzie tu swoje miejsce od 80 do 100 azylantów. Najwięcej uchodźców pochodzić będzie z krajów Bliskiego Wschodu oraz byłych republik sowieckich. Nie potwierdziły się natomiast informacje, że do placówki w Neuhardenbergu przyjmowani będą wyłącznie Romowie. W najbliższym czasie odbędą się spotkania informacyjne dla mieszkańców. Obawiają się oni wzrostu przestępczości. Podobne obawy mieli mieszkańcy Garzau. Nie potwierdziły się jednak one. Urzędnicy przekonują, że Neuhardenberg może zyskać na obecności uchodźców. Po pierwsze dzięki większej liczbie mieszkańców zwiększy się także suma dotacji wypłacanych przez land. Po drugie, dzięki przyrostowi naturalnemu, placówki przedszkolne i szkoły będą mogły nadal egzystować.

» [Märkische Oderzeitung, 10.07.2013](#)

» [Märkische Oderzeitung, 11.06.2013](#)

INICJATYWY

Seniorzy chcą mieszkać razem

Schwedt nad Odrą. Półtora roku temu w Schwedt wystartował projekt wspólnych mieszkań dla seniorów. „Inicjatywa spotkała się początkowo z rezerwą, teraz mamy długą kolejkę chętnych oczekujących na miejsce”, mówi Sylvia Matthes, jedna z inicjatorek projektu. Zainteresowanie jest tak duże, że inwestor zdecydował o budowie drugiego domu, w którym zamieszkają seniorzy. Grunt został już zakupiony, a rozpoczęcie prac budowlanych planowane jest jeszcze tego lata. Budynek ma być gotowy na przyjęcie nowych lokatorów w maju 2014 r. Wszystkie mieszkania będą całkowicie przystosowane do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych. W budynku znajduje się wspólna kuchnia i jadalnia. Według ekspertów zapotrzebowanie na tego typu usługi już teraz przewyższa w Schwedt podaż. Seniorzy stanowią niemal 1/3 wszystkich mieszkańców. Do 2030 r. ich liczba wzrośnie w mieście do 50 proc.

» [Märkische Oderzeitung, 11.07.2013](#)

OCHRONA ŚRODOWISKA

Urzędy stawiają na ekologiczny prąd

Brandenburgia. Od stycznia 2014 r. wszystkie urzędy landowe w Brandenburgii mają być zaopatrywane w prąd z ekologicznych źródeł. Dzięki temu rocznie do atmosfery trafi około 20 tys. ton dwutlenku węgla mniej. Obecnie zaopatrzenie w zieloną energię w urzędach, szkołach wyższych itp. jest na poziomie 72 proc. Ku zaskoczeniu brandenburskich urzędów, cena prądu pochodzącego z ekologicznych źródeł jest na podobnym

poziomie, co prądu uzyskiwanego ze źródeł mieszanych, z wykorzystaniem węgla brunatnego. Dostawcami zielonej energii będą przedsiębiorstwa miejskie w Poczdamie i Cottbus.

» [Märkische Oderzeitung, 11.07.2013](#)

INFRASTRUKTURA

Boją się, że wiatraki odstraszą turystów

Crussow/Schwedt. Wkrótce wokół miejscowości Crussow (powiat Uckermark) może powstać trzy razy więcej wiatraków niż jest obecnie. W wiosce rośnie sprzeciw przeciwko nowym planom zagospodarowania przestrzennego. Przy wjeździe do miejscowości stanęła tablica z napisem „Żadnych nowych wiatraków w Crussow”. Wokół wioski planowano początkowo ustawienie wiatraków na powierzchni 140 ha, teraz mówi się o 174 ha. To odpowiednik 234 boisk piłkarskich. Kiedy powstawała pierwsza farma wiatrowa, mieszkańcy opowiedzieli się za. Wówczas planowano ustawienie ośmiu wiatraków, teraz stoi ich już trzynaście. Przedstawiciele inicjatywy obywatelskiej obawiają się przede wszystkim wzrostu hałasu. Już teraz osiąga on 45 decybeli. Z niepokojem na plany powiększenia wiatrowej farmy patrzą także przedstawiciele Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry.



Susanne Pätzold, szefowa stowarzyszenia turystycznego parku, przyznaje: „Słyszeliśmy od naszych przewodników, że turyści komentują często, iż w okolicy nie ma już miejsc, gdzie nie byłoby widać wiatraków”. Już w 2008 r. wyniki badania przeprowadzonego wśród turystów parku wykazały, że dla gości wiatraki są podobną przeszkodą, jak auta, odgródzone wały nad rzeką czy głośni turyści. Jedną ze szkół wyższych opracowuje właśnie symulację, która pokaże, jak duży wpływ mają wiatraki na obraz Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry.

» Fot. Zielona energia ma coraz więcej odbiorców, jednak ci, w pobliżu których powstają farmy wiatrowe, nie są zadowoleni z rosnącej liczby wiatraków. Źródło: [Wikimedia Commons](#). Licencja: [CC-BY-SA-2.5.2.0.1.0](#)

» [Märkische Oderzeitung, 09.07.2013](#)

» [Märkische Oderzeitung, 12.07.2013](#)

SPOŁECZEŃSTWO

Harcerstwo wyszło z mody

Brandenburgia/Berlin. Złote czasy harcerstwa w Niemczech ma już za sobą. Z roku na rok coraz mniej chętnych przystępuje do tej organizacji. „W ostatnich latach liczba dzieci i harcerzy zmniejszyła się o połowę” – mówi Christina Hunger ze Związku Harcerzy w Berlinie. Aktualnie Berlin i Brandenburgia mają 560 harcerzy w wieku od 7 do 25 lat. Problemem jest także znalezienie opiekunów na letnie wyjazdy. Niemieckie harcerstwo nie oszczędzało w ubiegłych latach skandale związane z seksualnym molestowaniem nieletnich.

W czerwcu w Saarbrücken na 2,5 roku więzienia skazany został jeden z drużynowych za molestowanie chłopców. Na wizerunek harcerstwa wpływ miały skandale z USA, gdzie organizacja przez lata tuszowała setki przypadków molestowania nieletnich. Po ich ujawnieniu niemieckie organizacje wprowadziły nowe procedury postępowania w podobnych przypadkach.

» [Märkische Oderzeitung, 14.07.2013](#)

KULTURA

Więcej muzeów, mniej personelu

Brandenburgia. Od 1990 r. liczba muzeów w Brandenburgii potroiła się. W landzie jest obecnie około trzystu placówek. Jednak tylko 119 z nich ma wystarczającą liczbę wykwalifikowanych pracowników. Z braku odpowiedniej kadry do muzeów trafiają osoby wykonujące wcześniej inną profesję lub zatrudniani są bezrobotni w ramach programu „praca za jedno euro”. 19 muzeów w Brandenburgii ma tylko jednego pracownika. Kierownikom placówek przypada zaś w obowiązkach często kierowanie archiwum lub biblioteką. Jak wykazała przeprowadzona wśród pracowników w całych Niemczech ankieta, wynagrodzenie kierowników muzeów w Brandenburgii jest niższe od średniej pensji muzealników w innych landach. Do tego tylko 66 proc. kadry kierowniczej posiada wyższe wykształcenie, podczas gdy w pozostałych regionach jest to średnio 82 proc. Ministerstwo Kultury w Poczdamie w wynikach ankiety nie widzi jednak powodu do niepokoju. Rzecznik resortu przyznał, że to dobra wiadomość, iż w Brandenburgii jest tak wiele muzeów.

» [Märkische Oderzeitung, 13.07.2013](#)

Wydawcy:

Polsko-Niemieckie
Towarzystwo Brandenburgii
Charlottenstr. 31
14467 Potsdam
www.dpg-brandenburg.de



Transodra e.V.
Polsko-Niemiecki
Klub Dziennikarzy
www.transodra-online.net



Współpraca

Stowarzyszenie
Terra Incognita



Sponsorzy:

LandZukunft



Bundesministerium für
Ernährung, Landwirtschaft
und Verbraucherschutz



Województwo
Zachodniopomorskie

